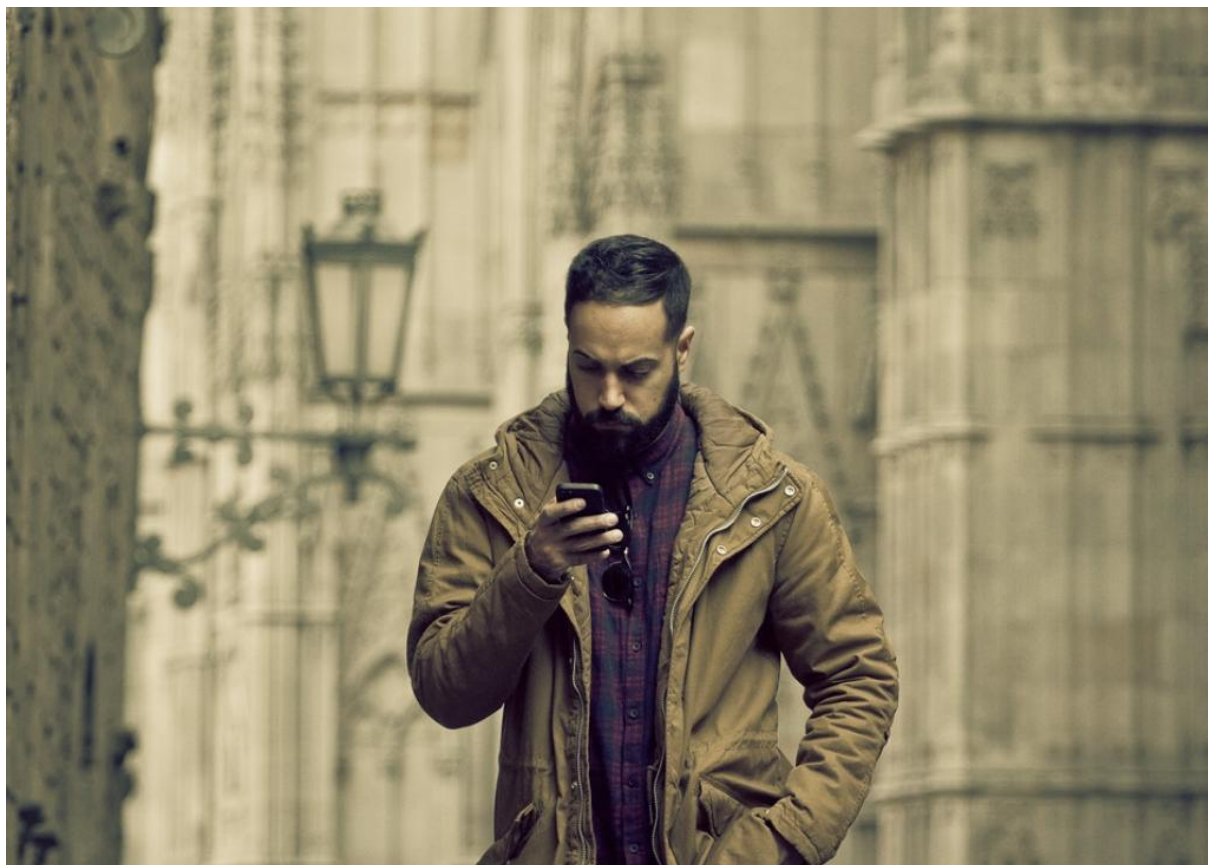




Zdjęcie „[WhatsApp](#)” autorstwa [hernanpba](#) jest objęte licencją [CC BY-SA 2.0](#).

Jak niebezpieczne są naprawdę smartfony?

31 grudnia 2025 r. Autor [Thomas Oysmüller](#) Czasu czytania - 4,1 minuty

Czy smartfon stanowi obecnie największe zagrożenie dla zdrowia i jest odpowiedzialny za rosnącą liczbę zachorowań na raka, chorobę Alzheimera i zaburzenia neuropsychologiczne? Jest to pytanie, które WHO od razu odrzuca jako „teorię spiskową”, dlatego tym bardziej wymaga ono pilnej uwagi.

Smartfon jest wszechobecny. Stał się one nieodłączną częścią życia człowieka, podobnie jak ubrania; osoby, które ich nie posiadają, są coraz bardziej marginalizowane społecznie. WHO regularnie powtarza, że smartfony nie mają żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie. Są bezpieczne i skuteczne – i nie należy się nad tym zastanawiać. Nie można wątpić w rolę smartfonów jako centralnego narzędzia budowania cyfrowego więzienia, a już na pewno nie należy kwestionować zagrożeń dla zdrowia z nimi związanych.

Jedną z osób, które to robią, jest amerykański biochemik dr Martin Pall. Dostrzega on znaczne zagrożenia dla zdrowia wynikające z pól elektromagnetycznych (EMF) smartfonów i komunikacji bezprzewodowej. Pall, emerytowany profesor Washington State University, krytykuje obowiązujące wytyczne bezpieczeństwa i wartości graniczne jako całkowicie niewystarczające i potwierdza swoje tezy między innymi własnymi badaniami.

Pall rozróżnia między naturalnymi a sztucznie wytworzonymi polami elektromagnetycznymi. „Elektronicznie generowane pola elektromagnetyczne są spójne, co oznacza, że są emitowane w określonym kierunku wektorowym o określonej polaryzacji, fazie i częstotliwości, podczas gdy większość naturalnych pól elektromagnetycznych jest niespójna” – [wyjaśnia w swoim najnowszym wykładzie](#). Ta spójność generuje silne siły elektryczne i magnetyczne, które wywołują efekty biologiczne – w przeciwieństwie do pól naturalnych.

Mechanizm ten działa przede wszystkim poprzez zależne od napięcia kanały wapniowe (VGCC) w komórkach. „Siły działające na czujnik napięcia aktywują te kanały, otwierają je i powodują efekty biologiczne” – twierdzi Pall. Szczególnie dotknięte są kanały wapniowe, ponieważ masowy napływ wapnia do komórek ma ogromne konsekwencje.

Pall krytykuje wytyczne Międzynarodowej Komisji ds. Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP). Opierają się one wyłącznie na efektach termicznych, czyli nagrzewaniu tkanek, i ignorują skutki nietermiczne. „Wszystkie te tak zwane normy ochronne mają taką samą strukturę. Dopuszczalne wartości opierają się wyłącznie na efektach termicznych. Wszystkie skutki wywołane przez siły elektryczne i zmienne w czasie siły magnetyczne są całkowicie ignorowane”. Ponadto wytyczne są absurdałne: wyższe wartości graniczne dla narażenia zawodowego i różne wartości dla narażenia całego ciała lub jego części nie mają sensu w przypadku mechanizmów komórkowych. „Cała struktura wytycznych bezpieczeństwa jest błędna. Po prostu nie ma sensu”.

Pall wymienia szereg skutków zdrowotnych: zaburzenia neuropsychiatryczne, takie jak bezsenność, zmęczenie, depresja, bóle głowy, zaburzenia koncentracji i stany lękowe – wiele z tych schorzeń jest obecnie powszechnych. [W 2016 roku Pall opublikował odpowiednie badanie](#).

„Pojawiają się bezsenność, zmęczenie, depresja, bóle głowy, brak koncentracji, zaburzenia funkcji poznawczych, lęk, stres, pobudzenie i zaburzenia pamięci”. W szkołach wyposażonych w sieć Wi-Fi obserwuje się problemy z koncentracją u uczniów.

Uważa on również, że smartfony są przyczyną spadku płodności. „Obserwuje się obniżenie libido, spadek poziomu hormonów i zmniejszenie aktywności jąder, co negatywnie wpływa na jakość nasienia”. [TKP informowało o kryzysie nasienia](#), a Pall przedstawia kolejne wyjaśnienie, [które omawia w badaniach opublikowanych w 2018 roku](#).

Eksperymenty wykazały zmniejszoną ruchliwość, nieprawidłową morfologię i zwiększoną apoptozę plemników. Na całym świecie spada liczba plemników; badania przeprowadzone na myszach wykazały nieodwracalną bezpłodność. Jednak liczba plemników spadała już na długo przed wprowadzeniem smartfonów, więc nie można tego przypisywać wyłącznie polom elektromagnetycznym.

Pall uważa również, że możliwymi konsekwencjami są nowotwory i choroba Alzheimera: „44 opublikowane przeglądy dowodzą, że pola elektromagnetyczne powodują nowotwory”. Guzy

mózgu występują częściej po stronie, po której trzymana jest komórka. Jeśli chodzi o chorobę Alzheimera: „Opublikowałem artykuł zawierający 18 różnych rodzajów dowodów, które łącznie wskazują, że pola elektromagnetyczne powodują chorobę Alzheimera, w tym jej bardzo wczesną postać”.

Biochemik uważa ten temat za absolutnie kluczowy z punktu widzenia nauk o zdrowiu. Kończy swój wykład apelem:

„Pola elektromagnetyczne mają ogromne znaczenie dla niemal wszystkiego, co obserwujemy na świecie w ciągu ostatnich 25 lat. Musimy potraktować te kwestie z niezwykłą powagą, w przeciwnym razie wpadniemy w kłopoty – a moim zdaniem już jesteśmy w nich po uszy”.

Już w 2018 roku Pall ostrzegał przed konsekwencjami wprowadzenia technologii 5G, która obecnie jest już bardzo rozpowszechniona. Prace nad technologią 6G już się rozpoczęły. [TKP regularnie informuje o zagrożeniach związanych z polami elektromagnetycznymi.](#)